

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 października 2015 roku powód K. R. wystąpił przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o zapłatę. Powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz:

- kwoty 31.916,25 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 21 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 225,22 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 600 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty

oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że w wyniku kolizji uszkodzeniu uległ jego pojazd. Powód nie otrzymał od ubezpieczyciela sprawcy wypadku całej żądanej kwoty, musiał sporządzić opinię prywatną, a ponadto wypłacono mu odszkodowanie częściowe z 39 dniową zwłoką (k. 1-2).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podniósł, że już wypłacił powodowi stosowne odszkodowanie i nie znajduje podstaw do jego podwyższenia (k. 38, 39).

### Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powód K. R. był właścicielem samochodu marki B. (...) nr rej. (...). Dnia 19 lipca 2015 roku K. R. uczestniczył w miejscowości Ł. w kolizji drogowej spowodowanej przez kierującego samochodem marki F. (...) nr rej. (...). Samochód F. (...) nr rej. (...) był ubezpieczony w (...) S.A. polisa OC seria null nr (...). (...) S.A. przyjął odpowiedzialność gwarancyjną za to zdarzenie.

(dowód: zgłoszenie szkody z dnia 19 lipca 2015 roku – akta szkody; uzasadnienie pozwu – k. 1v, 2, uzasadnieniu odpowiedzi na pozew – k. 38, 39; zeznania powoda K. R. – k. 185, 186 w zw. z k.56, 57)

W wyniku tego zdarzenia w samochodzie B. (...) nr rej. (...) uszkodzeniu uległy zderzak przedni, krata wlotu powietrza w zderzaku przednim środkowa, krata wlotu powietrza lewa w zderzaku przednim, nakładka ozdobna kratki lewej w zderzaku przednim, lewy uchwyt zderzaka przedniego, zamocowanie zderzaka przedniego lewe, wzmocnienie zderzaka przedniego, nadajnik ultradźwiękowy zewnętrzny lewy w zderzaku przednim, krata wlotu powietrza w pokrywie przedniej lewa, krata wlotu powietrza w pokrywie przedniej prawa, pokrywa komory silnika, reflektor przedni lewy, reflektor przedni prawy, dysza spryskiwacza reflektora przedniego lewego, osłona dyszy spryskiwacza przedniego lewego, reflektor przeciwmgielny przedni lewy, błotni przedni lewy, nadkole antykorozyjne przednie lewe kompletne, kratka nawiewu powietrza z tarczą hamulcową przednią lewą, szyba przednia, lusterko zewnętrzne lewe, osłona lusterka zewnętrznego lewego, osłona stopnia wejściowego lewego, nakładka stopnia wejściowego lewego, kondensator klimatyzacji, pasy bezpieczeństwa lewy i prawy wraz z napinaczami, obręcz koła przedniego lewego, chłodnica silnika, chłodnica intercooler, dach, pas bezpieczeństwa tylni prawy, błotnik przedni prawy.

(dowód: zeznanie powoda K. R. k. 185, 186 w zw. z k. 56, 57; oświadczenie sprawcy szkody – akta szkody; opinia rzeczoznawcy T. W. z dnia 6 kwietnia 2016 roku – k. 64-79, z dnia 28 czerwca 2016 roku – k. 103-105 i z dnia 13 września 2016 roku – k. 135-147; kalkulacja naprawy – akta szkody; częściowo opinia prywatna rzeczoznawcy D. F. z dnia 17 sierpnia 2015 roku - k. 5-29; dokumentacja fotograficzna – akta szkody)

K. R. zgłosił szkodę w (...) S.A. w dniu 20 lipca 2015 roku. (...) S.A. dokonał oszacowania szkody w dniu 5 sierpnia 2015 roku. W dniu 28 września 2015 roku (...) S.A. podjął decyzję o wypłacie odszkodowania w kwocie 26.347,44 zł za szkody. Tego samego dnia przelano przyznane odszkodowanie.

(dowód: zgłoszenie szkody z dnia 20 lipca 2016 roku - akta szkody; oszacowanie szkody z dnia 5 sierpnia 2015 roku – akta szkody; decyzja z dnia 18 sierpnia 2015 roku – akta szkody, decyzja z dnia 28 września 2015 roku – akta szkody; uzasadnienie pozwu k.1v, uzasadnienie odpowiedzi na pozew k. 39)

Pismem z dnia 20 sierpnia 2015 roku K. R. zakwestionował wycenę dokonaną w takiej wysokości i przedstawił prywatną ekspertyzę rzeczoznawcy samochodowego D. F., w której koszty naprawy zostały określone na 28.263,69 zł. Pismem z dnia 28 września 2015 roku (...) S.A. określił ostateczną wysokość kosztów naprawy.

(dowód: pismo z dnia 20 sierpnia 2015 roku – akta szkody; opinia rzeczoznawcy D. F. - k. 5-29; pismo z dnia 28 września 2015 roku – akta szkody)

Koszt przywrócenia należącego do powoda pojazdu marki B., uszkodzonego w wypadku z dnia 19 lipca 2015 roku, do stanu sprzed wypadku przy użyciu części oryginalnych sygnowanych marką producenta pojazdu wynosi 54.490,66 zł brutto. Uszkodzone i wymagające wymiany części w samochodzie powoda były oryginalnymi częściami producenta. W przypadku zastosowania do naprawy części zamiennych z indeksami (...) naprawa wyniosłaby 43.046,95 zł.

(dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy T. W. z dnia 6 kwietnia 2016 roku – k. 64-79, z dnia 28 czerwca 2016 roku – k. 103-105 i z dnia 13 września 2016 roku – k. 135-147)

Za przygotowanie opinii prywatnej rzeczoznawcy D. F. z dnia 17 sierpnia 2013 roku K. R. zapłacił 600 zł. W piśmie z dnia 20 sierpnia 2015 roku skierowanym do (...) S.A. K. R. zażądał zwrotu tej kwoty.

(dowód: faktura nr (...) z dnia 20 sierpnia 2015 roku – k. 30; pismo z dnia 20 sierpnia 2015 roku – akta szkody)

Odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 26.347,44 zł za okres od dnia 21 sierpnia 2015 roku do dnia 28 września 2015 roku wyniosły 225,22 zł.

(dowód: kalkulator odsetek – k. 31)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz na podstawie zeznań powoda K. R. (k. 185, 186 w zw. z k. 56, 57) oraz opinii biegłego rzeczoznawcy T. W. z dnia 6 kwietnia 2016 roku (k. 64-79), z dnia 28 czerwca 2016 roku (k. 103-105) i z dnia 13 września 2016 roku (k. 135-147).

Przedłożone w niniejszym postępowaniu dokumenty należy uznać za wiarygodne w całości, albowiem zostały sporządzone przez osoby do tego upoważnione, w zakresie swych kompetencji. Żaden z uczestników nie kwestionował ich mocy dowodowej, choć różnie przez strony były oceniane pod względem skutków prawnych.

Zeznaniom powoda Sąd dał wiarę w całości, ponieważ korespondują one z dowodami z dokumentów, których wiarygodności pozwany nie podważał.

Sąd uwzględnił w całości opinię biegłego rzeczoznawcy T. W. z dnia 6 kwietnia 2016 roku – k. 64-79, z dnia 28 czerwca 2016 roku – k. 103-105 i z dnia 13 września 2016 roku – k. 135-147. Opinie miały na celu ustalenie kosztów przywrócenia pojazdu marki B. nr rej. (...), uszkodzonego w wypadku z dnia 19 lipca 2015r. do stanu sprzed wypadku w cenach brutto. Opinie zostały wydane na podstawie analizy akt sprawy oraz akt szkody złożonych przez pozwanego. Samochód został sprzedany przez powoda w stanie uszkodzonym, toteż jego oględziny nie były możliwe. Opinie zostały sporządzone zgodnie z tezami dowodowymi Sądu. Powód nie kwestionował treści opinii. Opinie zakwestionował natomiast pozwany podnosząc, iż biegły nie zastosował optymalizacji cen części zamiennych O i Q, bowiem w sprzedaży poza serwisem dostępne są części Q, które są tej samej jakości co części O, ale są tańsze. Pozwany podnosił także, iż skoro samochód został sprzedany to winna zostać ustalona strata jaką poniósł powód przy sprzedaży samochodu w porównaniu ze sprzedażą samochodu nieuszkodzonego. Biegły tłumaczył nie obliczenie wysokości naprawy przy zastosowaniu części zamiennych Q problemami technicznymi, ale po dostarczeniu odpowiedniego materiału przez pozwanego sporządził opinię przy uwzględnieniu części zamiennych Q. O ile wartość naprawy przy zastosowaniu części O wyniosła 54.490,66 zł, to wartość naprawy przy zastosowaniu części Q wyniosła

tylko 43.046,95 zł. Pozwany, ani w terminie pierwotnie ustalonym, ani w terminie przedłużonym, nie zakwestionował ostatniej opinii biegłego z dnia 13 września 2016 roku (k.151, 163, 168). W ocenie Sądu, biegły zasadnie wyłączył w opinii jako niezwiązane z przedmiotową kolizją uszkodzenia obręczy koła tylnego lewego oraz listwy lewej szyby przedniej. Na to, że doszło do uszkodzenia przedmiotowej listwy nie było dowodów, a obręcz koła tylnego lewego nie mogła powstać w wyniku zderzenia przodu samochodu. Biegły zasadnie przy tym uzasadnił, iż przyjął części oryginalne do naprawy, bowiem z materiału dowodowego wynikało, że samochód nie był wcześniej naprawiany, a zatem miał części oryginalne. Zarzuty dotyczące ewentualnej konieczności wyceny samochodu w stanie uszkodzonym i w stanie sprzed uszkodzenia (k.92) celem określenia szkody jaką poniósł powód, nie mogą odnosić się do opinii biegłego. Opinia została dopuszczona na wniosek powoda celem ustalenia wysokości kosztów naprawy pojazdu. Biegły odpowiedział na okoliczności wskazane w postanowieniu Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Jeżeli strona pozwana chciała ustalać wartość pojazdu sprzed wypadku i stratę powoda w wyniku sprzedaży uszkodzonego samochodu, winna wystąpić z odpowiednimi wnioskami dowodowymi. Na marginesie stwierdzić jedynie należy, iż gdyby uznać, iż podana przez powoda cena sprzedaży 20.000 zł była rzeczywistą ceną transakcji, a ustalona przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego wartość tego samochodu sprzed kolizji wynosiła 79.000 zł (akta szkody), to szkoda powoda wyniosłaby 59.000 zł.

Sąd oddalił wniosek powoda o zwrócenie się do dealera B. (...) z prośbą o udzielenie informacji, czy naprawa uszkodzonego samochodu przy użyciu części zamiennych o cechowanych znakiem Q byłaby naprawą skuteczną i zgodną z technologią naprawy producenta. W ocenie Sądu, pytania jakie w tezie dowodowej stawia strona powodowa są pytaniami do ewentualnego biegłego, a nie do dealara określonej marki samochodu zainteresowanego sprzedażą towaru określonej firmy, po cenach oczywiście jak najwyższych. Taka informacja byłaby nieprzydatna do rozstrzygnięcia sprawy. W zakresie jakości części oznaczonych znakiem Q wypowiedział się stanowczo biegły rzeczoznawca T. W. w opinii z dnia 13 września 2016 roku. Biegły jednoznacznie stwierdził, iż naprawa pod względem technicznym nie różni się niczym od naprawy przy użyciu części oryginalnych.

Powód K. R. w niniejszym procesie domagał się zapłaty od pozwanego kwoty 31.916,25 zł tytułem kosztów przywrócenia samochodu osobowego marki B. do stanu sprzed kolizji, a także kwoty 225,22 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za zwłokę w wypłaci odszkodowania już przyznanego przez pozwanego i 600 zł tytułem zwrotu kosztów przygotowania prywatnej opinii przed wszczęciem postępowania sądowego.

Zgodnie z art. 415 k.c. za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody. Jest to podstawowa zasada odpowiedzialności, oparta na winie sprawcy szkody. Odpowiedzialność deliktowa o której stanowi powołany przepis jest specyficznym reżimem odpowiedzialności cywilnej, której źródłem jest czyn niedozwolony. W następstwie tego czynu, powstaje zobowiązanie między sprawcą a poszkodowanym, którego treścią jest albo restytucja, albo zapłacenie odszkodowania.

Określenie wartości odszkodowania odbywa się na zasadzie z art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru rodzaju naprawienia szkody. Jednakże w przypadku, gdy przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności czy koszty, roszczenie poszkodowanego należy ograniczyć do świadczenia pieniężnego. Z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania, nie może być ono źródłem wzbogacenia. Dokonując wyboru poszkodowany kształtuje treść stosunku prawnego, jest zatem związany oświadczeniem złożonym dłużnikowi, z którym ten mógł się zapoznać. Związanie wierzyciela dokonany wybór następuje w wypadku, gdy zdecydował się on na naprawienie szkody w formie rekompensaty pieniężnej (vide. Kodeks cywilny. Komentarz. pod red. E. Gniewka, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2010 r. źródło: Legalis, komentarz do art. 363).

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Ubezpieczyciel odpowiadający na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odpowiada za szkodę jak sprawca. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co, do zasady jak i granic – odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy ( vide. uchwała Sądu Najwyższego

z dnia 13 czerwca 2003, sygn. akt. III CZP 32/03, publ. LEX nr 78592). Kwestia zasad naprawy szkody spowodowanej uszkodzeniem bądź zniszczeniem pojazdu mechanicznego była wielokrotnie przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego. Na tej podstawie, za ugruntowany należy uznać pogląd iż co do zasady zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (vide. uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt. III CZP 80/11, publ. OSNC 2012/10/112). „Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Niejednokrotnie części samochodu, uszkodzone w czasie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były już eksploatowane. Rodzi się wtedy pytanie, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody, a w szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego wyłącza użycie części nowych, a konieczne jest zamontowanie części o takim samym stopniu zużycia, jaki miały przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Z punktu widzenia zakładu ubezpieczeń sprowadza się to do pytania, czy kwota którą ma wypłacić poszkodowanemu może być zmniejszona o tyle, o ile mniejsza jest wartość części starych od wartości części nowych, które mają je zastąpić w trakcie naprawy, niezależnie bowiem od tego, czy poszkodowany sam organizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa jest dokonywana w autoryzowanym zakładzie, wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przed wszystkim należy zauważyć, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.); jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polega strata poszkodowanego, którą zobowiązany jest naprawić odpowiedzialny za szkodę, a w szczególności, czy jest uzasadnione także ekonomicznie, że ma to być część nowa. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości. Z faktów powszechnie znanych wynika, że jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu, nie ma więc znaczenia, iż zamontowano w nim elementy nowe. Poszkodowany, który żąda przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu, nawet jeżeli otrzymuje odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela, które pokrywa koszty naprawy i nowych części, z reguły nie tylko nie zyskuje, ale biorąc pod uwagę wartość pojazdu jako całości, może - gdyby chciał go sprzedać - ponieść stratę. Literalna wykładnia art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c. nie daje podstaw do obniżenia należnego poszkodowanemu odszkodowania o różnicę pomiędzy wartością części nowej a wartością części, która uległa uszkodzeniu, wyliczoną odrębnie dla każdej części” (vide. z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt. III CZP 80/11, publ. OSNC 2012/10/112). Sąd Rejonowy podziela to stanowisko.

W niniejszej sprawie samochód marki B. nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z dnia 19 lipca 2015 roku z winy osoby trzeciej, która u pozwanego miała wykupioną polisę OC. Wskutek tego, zgodnie z art. 415 k.c. w zw. z art. 822 k.c., pozwany winien naprawić szkodę poniesioną przez powoda w związku z tym zdarzeniem. Mając na uwadze stanowiska stron, reprezentowanych przez fachowych pełnomocników, za bezsporną w niniejszej sprawie należy uznać samą zasadę odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę w mieniu powoda. Powód dokonał wyboru sposobu naprawienia szkody, tj. domagał się od pozwanego zapłaty stosownej sumy pieniężnej (art. 363§1 k.c.). Jednocześnie, w ocenie powoda koszt przywrócenia do stanu sprzed uszkodzenia wynosił więcej niż wypłacone z tego tytułu przez pozwanego odszkodowanie. Ponieważ pozwany zakwestionował to stanowisko, zgodnie z art. 6

k.c., powoda obciążał obowiązek dowodu w tym zakresie, w szczególności powinność wykazania że jaka konkretnie kwota potrzebna jest do pełnej likwidacji szkody. Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy należy uznać, że doszło do takiego wykazania. Jak wynika z opinii biegłego, koszt przywrócenia należącego do powoda pojazdu marki B., uszkodzonego w wypadku z dnia 19 lipca 2015r., do stanu sprzed wypadku wynosi 54.490,66 zł brutto. Pozwany twierdził, że ma nie ma konieczności stosowania części oryginalnych producenta do naprawy. Niniejszy Sąd w tym przedmiocie przychylił się do linii orzecznictwa, która wskazuje, że wykładnia art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c. nie daje podstaw do uniemożliwienia powodowi domagania się zwrotu równowartości oryginalnej części producenta, szczególnie w sytuacji gdy takie oryginalne części znajdowały się pierwotnie w samochodzie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11 OSNC 2013/3/37). Nie ma też podstaw do zmuszania strony do szukania tańszych zamienników, szczególnie iż w wyniku kolizji zaszła konieczność wymiany oryginalnych uszkodzonych części B.. Pozwany przyznał sam (k.92), iż części takich trzeba szukać poza serwisem naprawy danej marki. Nie ma powodu, aby obarczać poszkodowanego obowiązkiem dodatkowego poszukiwania odpowiedniego warsztatu i części do naprawy poza serwisem danej marki. Powód posiadał samochód marki B. uważanej za bardzo dobrą, wręcz ekskluzywną. Samochód miał w momencie zdarzenia 7 lat, a zatem nie było to auto stare. Nie ma podstaw do zmuszania poszkodowanego, w tej sytuacji, to poszukiwania tanich zamienników części, których by nie musiał szukać, gdyby sprawca szkody nie doprowadził do kolizji. Mając powyższe na uwadze oraz wskazane ustalenia należy uznać że pozwany zobowiązany był do świadczenia na rzecz powoda kwoty 54.490,66 zł brutto. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powodowi kwotę 26.347,44 zł brutto, a zatem do pełnej rekompensaty szkody pozwany powinien dopłacić kwotę 28.143,22 zł.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wartościach brutto, ponieważ, zgodnie z oświadczeniem i zeznaniami powoda, samochód powoda nie był związany z żadną działalnością gospodarczą.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty w niniejszym postępowaniu kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz w oparciu o żądanie powoda. Art. 482 § 1 k.c. stanowi, iż od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

Pozwany otrzymał zgłoszenie powoda o szkodzie dnia 20 lipca 2015 roku. Termin 30 dniowy do wypłaty odszkodowania minął 20 sierpnia 2015 roku. W sprawie nie było żadnych szczególnych okoliczności do wyjaśnienia, odpowiedzialność sprawcy była niekwestionowana, co do wysokości szkody pozwany miał rozeznanie, bowiem z akt szkody wynika, że już w piśmie z dnia 18 sierpnia 2016 roku proponował powodowi kwotę wyższą, aniżeli ostatecznie wypłacona. Jednak kwota 26.347,44 zł została powodowi przekazana dopiero dnia 28 września 2015 roku, a zatem 39 dni po upływie terminu do jej zapłacenia liczonego od dnia 20 sierpnia 2015 roku. W tej sytuacji powód może domagać się odsetek ustawowych za okres, w którym pozwany zwlekał z wypłatą bezspornej części odszkodowania, to jest kwoty 225,22 zł skapitalizowanych odsetek. Sąd zasądził dochodzoną z tego tytułu kwotę. Odsetek od zaległych odsetek powód żądał od dnia wniesienia pozwu, to jest od dnia 6 października 2015 roku i Sąd na podstawie art. 482§1k.c. takie odsetki ustawowe za opóźnienie przyznał.

Równocześnie powód domagał się zasądzenia odsetek od głównej kwoty dochodzonej w sprawie tytułem odszkodowania z tytułu uszkodzenia samochodu od dnia 21 sierpnia 2015 roku. W ocenie Sądu roszczenie w zakresie odsetek od tego dnia jest zasadne, skoro pismem z dnia 20 sierpnia 2015 roku pozwany został wezwany do zapłaty kwoty 58.263,69 zł tytułem odszkodowania, a zatem kwoty dochodzona pozwem. Kwotę tą mógł zapłacić i wówczas nie popadły w opóźnienie z zapłatą.

Powód domagał się również zasądzenia zwrotów kosztów prywatnej opinii rzeczoznawcy samochodowego. Należy podzielić stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku

(III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu tej uchwały: „(...) nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. (...) do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. (...) Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie. Odosobnione jest stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został "zmuszony" poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Zwolennicy takiego zapatrywania podnoszą, że np. koszty leczenia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia oraz wydatki na przeszkolenie zawodowe w związku z utratą zdolności do wykonywanej pracy, choć są ponoszone dobrowolnie, stanowią szkodę. (...) Powstaje więc konieczność sięgnięcia do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do art. 361 k.c. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Szkoda rozumiana jako uszczerbek majątkowy może mieć dwojaką postać - szkody rzeczywistej oraz utraty korzyści. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej. W piśmiennictwie podkreśla się, że pojęcie szkody obejmuje w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody, według stanowiska doktryny, wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów. Niektórzy autorzy prezentują też stanowisko, że zakres pojęciowy szkody podlegającej wyrównaniu przez zakład ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje nie tylko koszty związane z uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu, lecz również takie szkody, jak koszty opinii biegłych co do zakresu uszkodzeń, szkody wynikłe na skutek utraty zarobków przez poszkodowanego, który nie mógł korzystać z pojazdu (np. taksówki) w okresie jego naprawy itp. (...) Należy podnieść, że w rozporządzeniach wykonawczych Ministra Finansów, jak i w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie ma przepisów, które wyłączałyby koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zgodnie zaś z § 25, zawierającym niemal identyczne unormowanie w obu powoływanych rozporządzeniach wykonawczych, posiadacz lub kierujący pojazdem bądź osoba zgłaszająca roszczenie powinni przedstawić zakładowi ubezpieczeń dowody dotyczące wypadku i rozmiaru szkody. Powyższy obowiązek został powtórzony w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Reasumując należy stwierdzić, że pojęcie szkody ubezpieczeniowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa odpowiedzialności cywilnej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.”. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 września 1975 roku (I CR 505/75, LEX nr 7747) stwierdzając, iż dokonana

przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.).

W ocenie Sądu, powód nie miał innej możliwości poza postępowaniem likwidacyjnym do kwestionowania wyliczeń zakładu ubezpieczeń, niż zlecenie oszacowania szkody niezależnemu rzeczoznawcy. Było to tym bardziej uzasadnione, że nie dysponował wiadomościami specjalnymi wymaganymi do określenia należnego mu odszkodowania. Odszkodowanie wyliczone przez biegłego T. W. bliższe było szacunkom prywatnie zatrudnionego rzeczoznawcy D. F., aniżeli szacunkom pozwanego. Wskazuje to na celowość powołania takiego rzeczoznawcy. Opinia prywatna stanowiła poparcie stanowiska powoda, pokazywała na jego racje. Powód nie będąc profesjonalistą w zakresie wycen szkód pojazdów, miał uzasadnioną potrzebę skorzystania z fachowej wiedzy specjalisty z zakresu wycen szkód pojazdu powstałych na skutek kolizji, zwłaszcza w sytuacji powzięcia wątpliwości co do rzetelności i prawidłowości wyliczenia szkody przez pozwanego. Gdyby uniemożliwić odebranie poszkodowanemu możliwości weryfikacji ustaleń zakładu ubezpieczeń, nastąpiłoby nieuzasadnione przyjęcie przewagi tych podmiotów w tego typu sporach. Ponadto należy odnotować, iż opinię sporządził podmiot dysponujący właściwymi kwalifikacjami, a wysokość opinii na poziomie 600 zł mieści się w granicach wyznaczonych uzasadnionym nakładem pracy. Wskazane wyżej okoliczności, a ponadto kompensacyjny charakter odszkodowania przemawiają za zasadnością żądania powoda zasądzenia kosztu sporządzenia ekspertyzy prywatnej tytułem należnego mu odszkodowania.

Zdaniem Sądu, wobec zgłoszenia przez powoda roszczenia o zasądzenie równowartości kosztów ekspertyzy prywatnej i doręczenie tego roszczenia dnia 20 sierpnia 2015 roku (akta szkody), zasądzenie odsetek w wysokości ustawowej od tej kwoty od dnia złożenia pozwu, to jest od dnia 6 października 2015 roku, jest w pełni uzasadnione.

W pozostałym zakresie, a zatem co do kwoty 3.773,03 zł roszczenia o odszkodowanie za uszkodzenie samochodu zgłoszonego w punkcie 1 pozwu oraz co do odsetek od tej kwoty Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 §1kpc, obciążając nimi strony stosunkowo. Powód domagał się łącznie kwoty 32.741,47 zł, wygrał kwotę 28.968,44 zł (28.143,22 zł + 225,22 zł + 600 zł), a zatem wygrał w 88%. Pozwany wygrał w 12%. Tak też Sąd obciążył strony kosztami postępowania. Na koszty postępowania składają się: opłata od pozwu – 1.638zł, po 17 zł opłaty za pełnomocnictwo powoda i pozwanego, wynagrodzenie biegłego T. W. kwocie 2.198,75 zł (opłacone z 1000 zł zaliczki na biegłego powoda -k.58, 528,75 zł dopłaty do wynagrodzenia biegłego powoda - k.95 zł, 459 zł z zaliczki na biegłego pozwanego -k.173 i 211 zł wyłożone przez Skarb Państwa), po 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocników (§ 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. z 2002 r. nr 163, poz. 1349; § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461). Zatem powód poniósł koszty w kwocie 5.583,75 zł. Pozwany zapłacił koszty w kwocie 2.876 zł. Powodowi K. R. należy się zatem od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwota 4.913,70 zł (5.583,75 zł x 88%), z tego 2.112 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Pozwanemu (...) S.A. należy się natomiast od powoda K. R. zwrot kosztów w kwocie 345,12 zł (2.876 zł x 12%), z tego 288 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. winien zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Trzciance kwotę 185,68 zł (211 zł x 88%), a powód K. R. winien zwrócić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Trzciance kwotę 25,32 zł (211 zł x 12%)- na podstawie art.82ust.2 i art. 113ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. z 2014r., poz. 1025 ze zm.).

/-/ S.S.R. Piotr Chrzanowski